



Niedawno, niedawno temu z Jasła odjeżdżały pociągi - wszędzie. Pamiętam osmolone parowozy ciągnące składy osobowe i towarowe tam i nazad. Niejednokrotnie, jako nastolatki licytowaliśmy się, kto naliczył więcej wagonów, bądź cystern. Z czasem nastąpiła era spalinowych motowozów, miasto wzbogaciło się o bazę naprawczą dla tych pojazdów. Kiedy do Jasła wjechał pierwszy pociąg elektryczny, od strony Stróż, na dworcu było święto, a dla pasażerów nadzieja na szybsze podróże. Pewną atrakcją były też szynobusy jeżdżące do Rzeszowa. Węzeł nasz, dysponujący różnymi służbami, dawał pracę setkom mieszkańców regionu. Adeptów zawodu kształciły kolejowe zawodówki. Mieli kolejarze swój dom kultury z kinem i domki campingowe poza miastem. Na wczasy rodzinne wyjeżdżali, gdzie ich tory poprowadziły, ot choćby do Kołobrzegu. „Na pociąg do Jasła”...śpiewał nastrojowo cały kraj. Dziadek mój Stanisław Dranka utrzymywał w pracy na kolei 9 osobową rodzinę. Familijnie profesję kontynuowano. Kolejarzy w paradnych uniformach można dziś spotkać jedynie przy grobie Pańskim u Franciszkanów. A przejście podziemne wymownie straszy. Apropos! W latach koniunktury PKP byłem świadkiem takiego oto dialogu przewodniczącego Rady Miasta Jasła z Wojewodą Krośnieńskim:

-Panie Wojewodo prosimy o wsparcie budowy przejścia podziemnego do dworca PKP!

-To niemożliwe, przejście podziemne najpierw musi powstać w mieście wojewódzkim - Krośnie!

-No to może wybudujemy jednak to przejście w Jaśle z tablicą: "Wojewódzkie Przejście Podziemne w Krośnie z siedzibą w Jaśle"?

Ostatecznie, po tym, pierwsze przejście podziemne w regionie powstało pod drogą w ...Szebniach.

Wracając na dworzec PKP niełatwo dziś pokazać wnuczce współczesny pociąg. Dobrze, że staraniem zapaleńców zachowano i odremontowano ciuchnię z czasów świetności kolei.

Pamięta ona zapewne swe krewniaczki ciągnące ot choćby "Orient Express", słynny pociąg. Spotkałem ten relikw przesłości, ba nawet siedziałem przez chwilę w tym cacku latem 2007 roku.

Zbigniew Dranka - blog - Na pociąg do Jasła.....

Wpisany przez Zbigniew Dranka
środa, 17 lipca 2013 11:32



Zbigniew Dranka - blog - Na pociąg do Jasła.....

Wpisany przez Zbigniew Dranka
środa, 17 lipca 2013 11:32



Przebieg choroby - 17 lipca 2013 11:32